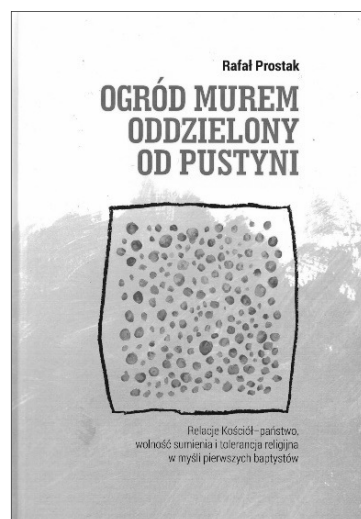


Rafał Prostak,
Ogród murem oddzielony od pu-
styni. Relacje Kościoł – państwo,
wolność sumienia i tolerancja reli-
gijna w myśli pierwszych baptystów,
Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii
Teologicznej w Warszawie, Warszawa 2020, ss. 253.

Interdyscyplinarność to określenie, które trafnie charakteryzuje książkę poświęconą początkom myśli społeczno-politycznej baptyzmu, a w szczególności kwestii relacji pomiędzy Kościołem a państwem w myśli twórców nurtu baptystycznego, wydaną przez Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Baptyzm, który szczególnie żywy jest na gruncie amerykańskim, również w polskiej przestrzeni obecny jest od ponad 150 lat. W Stanach Zjednoczonych ma o wiele większy wpływ społeczny niż luteranizm, jest największym nurtem protestanckim w USA. Na baptystycznym modelu relacji pomiędzy Kościołem a państwem, czyli modelu całkowitego rozdziału, ukształtowały się w dużej mierze wizje tolerancji i wolności sumienia w państwie, które dla wielu jest dzisiaj najważniejszym graczem globalnej polityki. Baptyzm, będący pierwotnie dysydenckim nurtem w Kościele Anglii, stał się wielką chrześcijańską denominacją, z której wywodzą się tak wybitne postacie, jak chociażby John Rockefeller, Nelson Rockefeller, Martin Luther King, Billy Graham, Bill Clinton, także ikony współczesnej popkultury, jak Johnny Cash, Kevin Costner czy Chuck Norris.

Rafał Prostak, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, podjął się trudu rekonstrukcji myśli teologicznej, społecznej i politycznej pierwszych koryfeuszy – liderów, kaznodziei, nauczycieli, twórców baptyzmu angielskiego, a zwłaszcza amerykańskiego. Autor należy do ważnych badaczy amerykańskiej myśli politycznej protestantyzmu na gruncie polskim, ukończył Uniwersytet Wrocławski w roku 1997. Stopień doktora nauk politycznych otrzy-



mał w 2002 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim, na podstawie dysertacji *Komunitarystyczna krytyka „Teorii sprawiedliwości” Johna Rawlsa. Cnota i dobro wspólne we współczesnym liberalizmie amerykańskim*. Przez kilka lat pracował w Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie, był także wykładowcą w Katedrze Amerykanistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i w Wyższej Szkole Biznesu – National-Louis University w Nowym Sączu. W roku 2017 uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, w Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Dotychczas opublikował dwie ważne monografie: *Rzecz o sprawiedliwości. Komunitarystyczna krytyka współczesnego liberalizmu amerykańskiego* (Kraków 2004) oraz *Teista w demoliberalnym świecie. Rzecz o amerykańskich rozważaniach wokół rozumnej polityki* (Kraków 2014). Jest autorem wielu artykułów w czasopiśmie polskich i monografiach wieloautorskich.

Wydana pod koniec 2020 roku monografia naukowa *Ogród murem oddzielony od pustyni. Relacje Kościół – państwo, wolność sumienia i tolerancja religijna w myśli pierwszych baptystów* wypełnia ważną lukę w polskim piśmiennictwie. Bardzo trafnie dobrany został tytuł, będący znakomicie zaadoptowanym cytatem. Doskonale wpisane w kontekst książki są również dwa cytaty na stronie podtytułowej, wyjęte z pisma Thomasa Helwysa (1570-1616) – pioniera baptyzmu angielskiego oraz Rogera Williama (1603-1683 – postaci wyjątkowej w historii baptyzmu amerykańskiego. Pismo Helwysa *The Mystery of Iniquity*, z roku 1612, uważane jest za pierwszy wykład wolności religijnej w języku angielskim.

Monografia została podzielona na *Wprowadzenie* i dwie części merytoryczne: 1. *Wolność wyznawcy warunkiem czystości Kościoła. Swobodne sumienie w myśli pierwszych baptystów* oraz 2. *„Ciernie i osty” w „ogrodzie” Kościoła Massachusetts. Relacje Kościoła z państwem w myśli pierwszych baptystów na ziemi amerykańskiej*.

Części książki są z kolei podzielone na rozdziały i podrozdziały. Autor nadał obydwu częściom względną odrębność i wyróżnił w nich rozdziały wstępne i końcowe. Całość wieńczy obszerny *Zakończenie*, które jest nie tylko zestawieniem wniosków z obu części, ale także zawiera wiele impulsów do refleksji na temat rozwoju relacji pomiędzy Kościołem a państwem we współczesnym, ponowoczesnym świecie.

Monografia zawiera również spis skrótowców oraz obszerny *Wykaz literatury*, który został podzielony na *Teksty źródłowe* oraz *Opracowania*.

Ocena merytoryczna książki odnosi się odrębnie do części pierwszej i drugiej. Bardzo obszerne *Wprowadzenie* metodologiczne nie budzi żadnych wątpliwości. Autor precyzyjnie określił przedmiot pracy, zakres, omówił stosowane metody badawcze. Podał też definicje i pojęcia oraz uwagi ogólne dotyczące specyfiki chrześcijańskiej pobożności na gruncie północnoamerykańskim. Wyeksponowane i precyzyjnie zdefiniowane zostało stwierdzenie, że „odrzućcenie instytucji kościoła państwowego nie jest jedną z wypracowanych zasad społecznych, lecz centralnym elementem baptystycznej tożsamości, wpisanym w jego DNA” (s. 15). Widać w tej partii pracy koncentrację na problematyce politologicznej i społecznej, a także na przeżywaniu wiary; mniej uwag dotyczy treści wiary, czyli doktryny *sensu stricto*. Jest to jednak w pełni usprawiedliwione przyjętymi założeniami natury metodologicznej.

Część pierwsza, *Wolność wyznawcy warunkiem czystości Kościoła. Swobodne sumienie w myśli pierwszych baptystów*, omawia kwestie teologiczne, kościelno-prawne, jak też praktykę kościelnego życia, sięgając historycznie bardzo głęboko, aż do kwestii związanych z tzw. Edyktem Mediolańskim, gdy *regnum* jednoczy się z *sacerdotium*. Następnie Autor przechodzi do naszkicowania różnych kontekstów szesnastowiecznej Reformacji, akcentując sytuację w monarchii angielskiej. Kolejny rozdział dotyczy narodzin baptyzmu generalnego. Autor ujmuje najważniejsze wątki i motywy powstania tego nurtu w ramach tradycji protestanckiej. Rozdział 4. omawia wyodrębnienie się baptyzmu partykularnego – również ta partia monografii odwołuje się do solidnych opracowań, mniej do źródeł, choć cytaty ilustrujące poglądy protagonistów baptyzmu dobrane są bardzo trafnie. Rozdział 5. pierwszej części, czyli *Uwagi końcowe*, zbiera tezy i je systematyzuje.

Druga partia książki, poetycko zatytułowana „*Ciemie i osty*” w „ogrodzie” *Kościół Massachusetts. Relacje Kościoła z państwem w myśli pierwszych baptystów na ziemi amerykańskiej*, odnosi się do implementacji baptyzmu na grunt północnoamerykański, jak określa to Autor, w dziewiczej Nowej Anglii. Zaznaczyć należy, że zapis „północnoamerykański” byłby bardziej odpowiedni, gdyż trudno mówić o oddziaływaniu w omawianym okresie, to jest w XVII wieku, misji baptystycznych w Ameryce Południowej. Rozkwit radykalnego protestantyzmu w Ameryce Łacińskiej to dopiero XX wiek, czyli tak zwane „Czwarte Przebudzenie”. Rozdział 1. drugiej części książki szkicuje kontekst historyczny powstania „Republiki świętych” w Kolonii Zatoki Massachusetts, co jest głównym tematem badań rozdziału 2, gdzie nastąpił „system zespolenia” tego, co

świeckie i kościelne (s. 144 n). W tej partii pracy spotykamy wielość szczegółów, analizy najmniejszych nurtów separacyjnych, a ciągle towarzyszy jej narracja czy komentarz wielkiego amerykańskiego neokonserwatywnego teologa protestanckiego Helmuta Richarda Niebuhra (1894-1962), autora *Christ and Culture*, brata znanego dobrze w Polsce Reinholda Niebuhra.

Rozdział 3. koncentruje się na szczególnej postaci w dziejach północno-amerykańskiego baptyzmu, mianowicie omawia życie i dzieło Rogera Williama. Zostaje on opisany przez Autora jako człowiek „pustyni”, tęskniący za „ogrodem”, a zarazem jako ten, który jest protagonistą amerykańskiego wyobrażenia o dobrze ułożonych stosunkach pomiędzy Państwem a Kościołem. Te wątki obrazowe, czy poetyckie, są bardzo mocną stroną książki, wykraczają jednak poza *stricte* naukową narrację, ale czyż nie jest to *de facto* świadome nawiązanie do biblijnego obrazowania, a także do języka północnoamerykańskich baptystów, poetyckich kaznodziejów? Roger Williams, teolog urodzony w Londynie, który w wieku 13 lat został purytaninem, jako absolwent Cambridge wybrał służbę duchownego w Kościele Anglii, w roku 1630 dotarł do Ameryki, gdzie został pastorem w Bostonie i zaczął głosić konieczność rozdziału Kościoła od Państwa. Jak konkluduje R. Prostack, „Postać Rogera Williama jest wręcz ikoniczna dla osób współcześnie zajmujących się historią amerykańskiej polityki wyznaniowej” (s. 187).

Tematyka rozdziału 4. skupia się również na znanej indywidualności – lekarzu Johnie Clarke, baptyście z Newport, kaznodziei i mężu stanu „żywego eksperymentu” – którego postać pozostaje niejako w cieniu Rogera Williama. Autor precyzyjnie oddaje składniki baptystycznej tożsamości Clarke’a, konkludując: „[...] zdolność do zachowania funkcjonalnej rozłączności aktywności uczestnika magistratury i osoby o szczególnej odpowiedzialności w Kościele świadczy o sile baptystycznej identyfikacji Clarke’a” (s. 203). Rozdział 5. zbiera ponownie wnioski z całej grupy zagadnień, doprowadzając narrację historyczną aż do czasu Drugiego Wielkiego Przebudzenia (*Great Awakening*) z lat 40. XIX wieku.

Zakończenie rozpoczyna się od konstatacji: „Wolność sumienia oraz tolerancja religijna, jako absolutne i nienegocjowalne wartości, znajdują się w centralnym miejscu baptyzmu” (s. 213). Autorowi udało się na kartach monografii udowodnić tę tezę. W *Zakończeniu* przekroczone zostają ramy czasowe. Jako konsekwencje rozstrzygnięć z XVII wieku wskazuje się, między innymi, Deklarację z 1939 roku, popularnie zwaną *American Baptists Bill of Rights*. W niej

zapisane są zasady troski o tolerancję i wolność religijną jako wyznaczniki baptystycznej tożsamości, która ukształtowała w dużej mierze ducha Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. *Zakończenie* podsumowuje, ale i wskazuje kierunki przyszłych badań.

Reasumując: książka Rafała Prostaka *Ogród murem oddzielony od pustyni. Relacje Kościół-państwo, wolność sumienia i tolerancja religijna w myśli pierwszych baptystów* odkrywa przed polskim czytelnikiem dość mało znaną historię początków baptyzmu, a zwłaszcza tworzenie się jego myśli politycznej. W dzisiejszym świecie, oczywisty na gruncie północnoamerykańskim rozdział Kościoła, a nawet szerzej, religii od państwa wyrasta z protestanckich, anglosaskich korzeni. Dla wielu ludzi we współczesnej Europie Środkowej i Wschodniej wcale to nie jest czymś tak naturalnym, jak w wizji Thomasa Helwysa, Rogera Williama czy Johna Clarke'a.

Marcin Hintz